

„Jądro ciemności” J. Conrada na lekcjach języka polskiego- zadania do lektury.

Propozycja zadań ukierunkowujących analizę i interpretację *Jądra ciemności* ma charakter ujęcia całościowego, zawierającego się w czterech blokach tematycznych. Sformułowane polecenia mogą stać się podstawą zarówno do pracy na lekcji jak i w domu. Lekturę tekstu powinny poprzedzić polecenia ukierunkowujące ucznia do pracy z tekstem. Wartość takiego przygotowania jest nieoceniona, gdyż tak naprawdę uczeń spędza największą część czasu na lekturze w domu. Jeśli nie w pełni rozumie tekst, nie ma świadomości pod jakim kątem należy go czytać, jakie najistotniejsze problemy wyłoić i jaki przygotować materiał do pracy na lekcji, zrozumienie tekstu będzie połowiczne.

Pracę na lekcji nad utworem Conrada rozpoczynam od krótkich informacji wprowadzających w genezę opowieści.

Tekst ukazał się po raz pierwszy po jego ukończeniu w trzech odcinkach w numerach lutego-kwieceń 1899 r. w *Blackwood's Magazine*. Podobnie jak wcześniejsza *Placówka postępu*, należał do pierwszych głosów, jakie dotarły do europejskiej opinii publicznej na temat okrucieństw w Kongo- prywatnej posiadłości Leopolda II. Powszechne oburzenie, spowodowane pojawiającymi się relacjami z pobytu w Kongo, doprowadziło do powołania przez króla specjalnej komisji śledczej i do złagodzenia panujących tam form ucisku.

Conrad, dzięki podróży do Wolnego Państwa Kongo, dokładnie poznał sposób funkcjonowania Belgijskiej Spółki Akcyjnej do Handlu z Górnym Kongo, która zajmowała się przede wszystkim pozyskiwaniem kauczuku i kości słoniowej. Wiedział, że jej działalność doprowadziła do spustoszeń gospodarczych i demograficznych (wyniszczono 40 % ludności). Znał stosowane w Kongo praktyki- palenie wsi, przymusowe ściąganie danin, brutalne i nieludzkie kary (między innymi obcinanie kończyn), egzekucje na opornych tubylcach, posługiwanie się plemionami ludożerców w celu wymuszania na opieszalych podatnikach opłat. Była to, jak pisał później Conrad; „Najwystępniejsza pogoń za zyskiem jaka kiedykolwiek oszpeciła sumienia ludzkości.”

Jądro ciemności ukazało się drukiem w 1902 w zbiorze z utworami *Młodość i U kresu sił*.

* * *

Bezpośrednio po wprowadzeniu, podczas którego można wykorzystać dodatkowo mapę podróży Conrada i materiały źródłowe, dotyczące działalności Leopolda II, przechodzę do pracy według poleceń. Częściowo przyjmuje ona formę heurezy, stosuję też pracę w grupach. Ważne jest, aby dominującą metodą stała się metoda analizy dokumentacyjnej, praca z tekstem literackim.

ZADANIA DO LEKTURY:

Podstawą analizy i interpretacji jest tekst w przekładzie Ireneusza Sochy z Wydawnictwa Zielona Sowa (zdecydowanie bliższy oryginałowi jest jednak przekład Zdzisława Najdera w BN, niestety nie był ostatnio wznowiony).

I Badanie struktury tekstu

W trakcie analizy wykorzystuję terminologię i klasyfikacje dotyczące epiki proponowane przez Jerzego Kaniewskiego w publikacji *Od czytania do pisania. Interpretacja tekstu literackiego w szkole średniej*. Poznań 2002

Znajdujące się pod pytaniami propozycje odpowiedzi odznaczają się skrótowością, pisane są stylem roboczym.

1. Scharakteryzuj narrację początkowego fragmentu tekstu (od słów: *Jol wycieczkowy Nellie zakotłosał się i bezszelestnie stanął na kotwicy do....i zacząłem się rozglądać za pracą na statku- chyba najcięższą spośród wszystkich.*)
 - ustal kto mówi (narrator cichy czy narrator głośny),
 - określ sytuację narracyjną (okoliczności wypowiedzi, obecność adresata i jego wpływ na kształtowanie wypowiedzi, usytuowanie narratora wobec świata przedstawionego np. abstrakcyjny, osobowy)
 - określ postawy (sprawozdawczo- informacyjna, interpretująco- oceniająca, dygresyjna) i funkcje narratorów
 - odtwórz tok narracji, zwracając uwagę na wykorzystane epickie formy wypowiedzi, ustal jakie formy wypowiedzi dominują we wskazanym fragmencie i w całym tekście, czemu służy ich wybór?

Mówi dwóch narratorów osobowych, głośnych- ujawniają swoją obecność, uczestniczą w zdarzeniach, choć nie w jednakowy sposób, obydwaj są członkami załogi, narrator-Marlow komentuje, ocenia, antycypuje zdarzenia.

Pierwszy narrator pojawia się 5 razy- na początku i na końcu i trzy razy w środku opowieści Marlowa, w momentach gdy Marlow przerywa wypowiedź- po raz pierwszy, po rozmowie z młodym agentem- karierowiczem po refleksji na temat natury człowieka, możliwości poznania, zbliżenia się do innych; po raz drugi przed przystąpieniem do zdania sprawy kim był naprawdę Kurtz- zawsze więc są to momenty znaczące dla opowieści Marlowa.

Narrator- Marlow podtrzymuje kontakt z adresatem- *Wspominaliście o rycerzach.../-* nawiązuje do tego, co mówili, *powinniście się najpierw dowiedzieć jak doszło do podróży,-* porządkuje wypowiedź w trosce o odbiorcę, snuje refleksje, buduje uogólnienia / *Kim jesteśmy my, którzy zabłądziliśmy w te strony? Czy zawładnie nami ta głusza, czy też my zawładniemy nią-* pobudza do refleksji filozoficznych, moralnych/ *Spróbujcie czy wymawiając jego nazwisko potraficie go sobie przedstawić? Widzicie go? Historię jego życia? Cokolwiek?-* angażuje w opowiadaną historię, zabiega o zrozumienie /*Rzecz jasna wy teraz rozumiecie z tego więcej niż ja-* próbuje identyfikować się z rozmówcami / *Kto tam tak chamsko prycha? Absurdalne? Dobrze więc niech wam będzie. Dobry Boże! Że też człowiek zawsze musi...* – reaguje na komentarze i zachowania słuchaczy, *Hej dajcie mi który trochę tytoniu!*

Postawy i funkcje narratorów (w całym tekście):

Pierwszy narrator- dominuje postawa sprawozdawczo- informacyjna.

Narrator- Marlow- sprawozdawczo- informacyjna, interpretująco- oceniająca, fragmenty dygresyjne. Marlow- wszechnarrator, uczestniczy w fakcie centralnym i decydującym, zarówno w aspekcie moralnym jak i wydarzeniowym- spotkaniu z Kurtzem; dlatego nie powtarza tego faktu w jednej relacji, kieruje światło wielu reflektorów w tajemnicze miejsce- przytoczenia na zasadzie mowy zależnej i niezależnej głosów wielu innych ludzi o Kurtzu- *uszlachetniona plotka*. Snuje opowieść z dystansu, z perspektywy czasu, która staje się perspektywą doświadczenia. Jest subiektywny, zaangażowany w opowieść, która staje się dla niego powtórnią inicjacją. Dwukrotnie porównany jest do Buddy czyli człowieka przebudzonego ze snu niewiedzy, nauczającego, aby wyzwolić innych. Marlow posiadał wiedzę, której inni nie mają, buduje uogólnienie na temat losu, natury człowieka, podejmuje refleksje nad charakterem i czynami innych, szuka sensu i oceny opisywanych faktów, zmusza czytelników do zaangażowania w poszukiwanie sensu i ocenę zdarzeń, pobudza wyobraźnię i wrażliwość moralną odbiorców, jako zwykły człowiek uwiarygodnia zdarzenia.

Tok narracji- opowiadanie, również psychologiczne, przeplata się z opisem , obydwie formy wzbogacone o uogólnienia i refleksje, szczególnie opisy metaforyzowane. Realistycznej dbałości o szczegóły i dążeniu do reporterskiego odtworzenia rzeczywistości, towarzyszy symboliczne ujęcie. Dzięki opisom występuje bogactwo obrazowania tworzącego określony-

gęstniejący nastrój grozy – początkowy zmierzch nad Tamizą ewoluje w mrok- ciemność- i ostatecznie jądro ciemności;

zwolnione tempo narracji dzięki szczegółowości.

Sposób wykorzystania form wypowiedzi pozwala na stopniowe zbliżanie się do prawdy o rzeczywistości i bohaterach, dzięki niemu Conrad osiąga również efekt dramatyczny- *dramatyczność przyczajona*.

Wprowadzone zostają fragmenty mowy niezależnej, aby scharakteryzować środowisko, dominuje jednak wypowiedź Marlowa.

2. Jaki typ kompozycji zapowiada tak ukształtowana narracja, zwróć uwagę na dwóch narratorów oraz zakończenie tekstu?

Typ kompozycji ramowej –dwustopniowy układ- w obrębie jednej sytuacji fabularnej znajduje się inna- uczestnik pierwszej narratorem drugiej (układ charakterystyczny dla noweli, gawędy, opowiadania Grudzińskiego, uwielokrotniony tworzy kompozycję szkatułkową).

3. Jaka jest dominanta kompozycyjna tekstu- świat przedstawiony czy narracja, co za tym przemawia?

Dominantą kompozycyjną tekstu jest narracja- proces przypominania, i dociekania, dochodzenia do prawdy w celu zrozumienia, odsłonięcia jakiejś części tajemnicy- sprawa indywidualna, osobista Marlowa, ale i sprawa Każdego.

4. Określ jaki gatunek literacki reprezentuje utwór Conrada, co za tym przemawia ?

Gatunek literacki- **opowieść**- jednowątkowa fabuła, respektująca chronologiczny układ zdarzeń o dość luźnej budowie- rozluźniona przez dygresje, inwersje czasowe, sytuacje epizodyczne, motywy statyczno-opisowe, analizy psychologiczne, refleksyjność, filozoficzne ujęcie; wyraźnie zarysowana sytuacja narracyjna.

W literaturze rosyjskiej skaz- metoda narracji eksponująca opowiadającego, przedstawia zdarzenia tak, jak jawią się w jego świadomości, zasadniczym elementem nie jest przebieg fabularny, ale sam tok opowiadania.

Można również odnaleźć w utworze Conrada nowelistyczną gradacją napięcia, zmierzanie akcji ku punktowi kulminacyjnemu, gradację w obrazowaniu- od zmierzchu do ciemności.

5. Na początku opowieści, zarówno pierwszy jak i drugi narrator sprowokowani sytuacją- zmierzch nad ujściem Tamizy- za pomocą inwersji czasowych *przywołują wielkiego ducha przeszłości*, uzupełnij tabelę dotyczącą podróży i podróżników, których wspominają:

	Kim byli podróżnicy?	Dokąd płynęli ?	Jakie przyświecały im cele?
opowiadanie I narratora	błędni rycerze mórz, ludzie podejrzani, korsarze, szmuglerzy, finansisci, handlarze, również nielegalni, żołnierze, kolonizatorzy, którzy przemocą wprowadzali	Ameryka, Indie, nieznane ziemie	szlachetne-nieśli światło cywilizacji ale przede wszystkim, przepełniała ich pasja odkrywania; niecne- podbój, grabież, nieuczciwy

	prawa cywilizacji- <i>miecz i pochodnia</i> , odkrywcy, osadnicy, zwykli włóczędzy, obieżyświaty, awanturnicy		handel, wyzysk podbitych ludów, chęć sławy
opowiadanie II narratora	żołnierze rzymscy, kupcy, poborcy podatków, prefekci, wierzyli w ideę misji cywilizacyjnej?	Królestwo Brytanii	podbój, opanowanie ziem Królestwa Brytanii, marzenie o awansie, korzyściach materialnych, rabunek, <i>napad w celach rabunkowych, masowy mord na szeroka skalę</i>

Podobieństwo celów przyświecających odkrywcom nieznanym ziem i żołnierzom rzymskim dokonującym podboju Brytanii.

6. Obszary nad Tamizą w I w. n. e i u schyłku XIX wieku- porównaj sposób przedstawiania miejsc.

Obszary nad Tamizą w I w. n. e	Sposób przedstawiania	XIX w	Sposób przedstawiania
<i>było ciemno, koniec świata, morze ma odcień ołowiu, niebo zasnutę chmurami jak dymem, mielizny, piaszczysta gleba, grzędzawiska, puszcze, dzicy, prawie żadnego pożywienia odpowiedniego dla cywilizowanego człowieka, nic do picia, prócz wody prosto z Tamizy, chłód, mgła, choroby, poczucie wygnania i zbliżającej się śmierci, śmierci czyhającej wszędzie, w powietrzu, wodzie, lesie, musieli tu mrzeć jak muchy, mokrada, puszcza, osacza go najprawdziwsza dzikość odludzia tętniąca w lasach, dżunglach i sercach pierwotnych ludzi, dziki świat, coś, co niepojęte i</i>	locus horridus- miejsce zagrażające człowiekowi, przerażające, rodzące poczucie alienacji- wyliczenia, powtórzenia, personifikacja śmierci, hiperbola, słownictwo związane ze śmiercią słowa kluczowe- dzikość, ciemność, śmierć	<i>Brzegi stały we mgle, ciemność okryła Gravesend a im dalej tym mrok robił się coraz gęstszy, aż stęzał ponuro i zwił nieruchomo nad największym i najpotężniejszym miastem na ziemi, mrok wzbierający nad szczytami wzniesień na zachodzie z każdą minutą stawał się coraz gęstszy jakby w odwecie za słoneczną iluminację, słońce zmieniło się w czerwoną, pozbawioną promiennej mocy oziębłą tarczę- tak jakby miało za chwilę zasnąć, śmiertelnie rażone dotykem mroku,</i>	tereny ucywilizowane, miasto-potwór, zasnutę mgłą i mrokiem, który pochłania coraz większe obszary określenia- gęstszy, stęzał, wzbierając, stawał się coraz gęstszy, zmieniło się, jakby miało zasnąć, słownictwo nacechowane ujemnie- <i>ponuro, śmiertelnie, złowieszczo, potwora,</i> hiperbole, kontrast między światłem i ciemnością-

wstrętne, ciemność		wiszącego ponuro nad miastem, legowisko miejskiego potwora wciąż odznaczało się złowieszczą na tle nieba, ponurym cieniem za dnia, migotliwym blaskiem w nocy	miasto w którym ciemność zwycięża z jasnością, obraz apokaliptyczny, bezludny
--------------------	--	--	---

Podobne ujęcie przestrzeni jako rzeczywistości zagrażającej, wrogiej, tonącej w mrokach, I obraz- dzikość, dziewiczość, pierwotność; II bezosobowość miejskiego potwora, pogrążonego w mroku; **to, co było i to, co jest obecnie.**

7. Jaką funkcję pełnią pojawiające się na początku utworu inwersje czasowe dotyczące podróży w I w n. e i w XVI i XVIII w. oraz zestawienia obrazów ujścia Tamizy w I w n.e. i u schyłku XIX w.

Funkcja inwersji czasowych- wprowadzają w temat- problem podbojów, kolonializmu europejskiego, jego początków, rozszerzają perspektywę czasową obejmując początki cywilizacji europejskiej-I w n.e, XVI w., XVIII w., i historię opowiedzianą przez Marlowa-XIX w.; zestawienie obrazów znad Tamizy w I w. i u schyłku XIX w. – sugeruje powtarzalność historii, istnienie w świecie obszarów ciemności.

Utwór jawi się jako rzecz o cywilizacji europejskiej w ogóle, o jej istocie, charakterze, o tym jak się tworzyła, ku czemu zmierza, spojrzenie na cywilizację z perspektywy końca (czas podsumowań) XIX wieku- uogólnienie.

II PODRÓŻ MARLOWA PODRÓŻĄ DO KRESU.....

Wprowadzenie: Podróż Marlowa- dwa ma podstawowe wymiary- poznanie świata- poszukiwanie prawdy o cywilizacji europejskiej, poznanie siebie.

1. Jak funkcjonuje w utworze Conrada kategoria miejsca, czy można odtworzyć mapę podróży Marlowa, wypisz wszystkie określenia, dotyczące miejsc ważnych w podróży bohatera- wyciągnij wnioski z zestawienia.

Mapa podróży Marlowa:

- Gravesend -port u ujścia Tamizy-mrok, mgła

Przypomniana podróż Marlowa

1. Ocean Indyjski i Spokojny, morza chińskie
2. Londyn- Fleet Street- ulica dziennikarzy;
3. miasto, które przypomina *bielony grobowiec*,
4. przyczółek oznaczony na żółto w samym środku mapy, *wybrzeże codziennie wyglądało identycznie jak gdybyśmy stali w miejscu- osady handlowe o nazwach Gran Bassam, Little Popo, kraina ciemności, olbrzymia, przepływająca przez nią rzeka przypominała na mapie gigantycznego węża, który zanurzał łeb w oceanie, wijąc się poprzez rozległy obszar i chowając koniec ogona gdzieś w głębi lądu, ujście wielkiej rzeki, pewna miejscowość znajdująca się trzydzieści mil w górę rzeki, dzicz, oblicze dżungli, tamten kraj, mroczna ściana lasu, grobowa kraina, nękana przez nędzne i chciwe upiory, jądro ciemności*
5. miasto grobów, ulica udekorowana niczym cmentarna aleja
 - droga ku jądru bezbrzeżnej ciemności

Konkret sąsiaduje z tendencją do odrealniania, pojawiają się symbole mroku, ciemności, grobu, cmentarza, rzeki- śmierci, węża, lasu, mgły- skojarzenia ze śmiercią, złem, tajemnicą, nieznanym.

Biorąc pod uwagę fakt, że Marlow wspomina również Rzym i jego podboje, (w opowieści mieszają się czasy), można wysnuć wniosek, że autora interesuje funkcjonowanie cywilizacji europejskiej na przestrzeni wieków, jakaś prawda o niej, *pytanie co może znaczyć Europa, jej zaplecze kulturowe, kultura wyjściowa*, co w ogóle znaczy cywilizacja europejska z jej podstawowymi pojęciami OSOBOWOŚCI, GODNOŚCI CZŁOWIEKA, MIŁOŚCI, WOLNOŚCI, POSTĘPU. (por. Polonistyka, styczeń 2003)

2. Uzupełnij tabelę, odwołując się do utworu Conrada, w swojej pracy wykorzystaj również fragmenty Ewangelii św. Mateusza 23, 23-28 i Eneidy Wergiliusza / fragment dotyczący zejścia Eneasza do państwa podziemnego- bohater wędruje tam, by spotkać się z ojcem i poznać prawdę o przyszłości Miasta, które założą jego potomkowie oraz o cenie, jaką będzie musiał za jego wielkość zapłacić./

Miejsce podróży	Postawy, stosunki międzyludzkie	Preferowane wartości	Sposób przedstawiania miejsca i ludzi analiza stylu	Funkcja
<p>Bruksela przed wyjazdem do Kongo: -biura firmy</p> <p>Bruksela po powrocie z wyprawy do Kongo</p>	<p>anonimowość, zbiurokratyzowanie, uprzedmiotowienie człowieka i relacji międzyludzkich, mechanizacja, bezdusność, obojętność, materializm, pośpiech, konsumpcjonizm, bezrefleksyjność, egoizm, niczym niepoparte samozadowolenie</p>	<p>pieniądze kariera</p>	<p><i>Wąska, opustoszała uliczka w głębokim cieniu; biura- martwa cisza, cichy jakby znajdował się w mieście umarłych, w powietrzu wyczuwało się coś złowieszczo- słownictwo nacechowane negatywnie, z kręgu semantycznego związanego ze śmiercią</i></p> <p>Wpływowi człowiek- dłonie kurczowo ściskające poręczę fotela, smętny asystent pelen rozpaczy i współczucia,- krótkie realistyczne portrety ludzi pokazujące ich wtopienie w zbiurokratyzowany świat, zdeterminowanie;</p> <p>kobiety przypominające Parki, doktor udzielający przestrogi- <i>stara trzymała na kolanach kota, miała brodawkę na policzku- dwie strażniczki wrót Ciemności robiące na drutach ciepły całun z czarnej wełny- zapowiedź złowieszczej drogi, złowieszczego losu- znają tajemnicę jądra ciemności- strzegą drogi do piekieł, podobnie jak Sybilla z Cumae/ Eneida /-</i></p> <p>Miejsce podejrzane, niejednoznaczne, kojarzące się z <i>grobem pobielanym- Ew. Mateusza</i>, symbolizującym mistyfikację, kłamstwo, oszustwo, miejsce śmierci duchowej ludzi skupionych na robieniu kariery, żyjących w zakłamaniu,</p>	<p>odwołanie do legendarnego świata zmarłych -w <i>Eneidzie</i> w świecie tym sprawy są wyjaśniane, rozumiane, w <i>Jądrze ciemności</i> miejsce funkcjonuje jako przedsiónek piekła, jego zapowiedź</p>

			<p>bezpodstawnym przekonaniu spełniania cywilizacyjnej misji- <i>oduczanie milionów ludzi ich ohydnych obyczajów</i>, labirynt Miasto grobów-rozbiegani ludzie próbujący <i>wydrzeć sobie parę groszy, pożerających podle jedzenia, chlepcących niedobre piwo, snujących trywialne, głupie marzenia, intruzi, których wiedza o życiu jest irytująco sztuczna-</i> nie wiedzą tego, co Marlow, <i>pospolite jednostki zaprzątnięte własnymi sprawami i przekonane o własnym bezpieczeństwie, napuszone tępaki-</i> podobni do mieszkańców Oranu z <i>Dżumy A. Camus-</i> dystans w przedstawianiu- słownictwo nacechowane emocjonalnie, duża frekwencja wartościujących epitetów</p>	
<p>Kongo: -droga do I stacji -I stacja</p>	<p>żołnierze, okręt ostrzeliwujący brzeg i celnicy- symbole przemocy i łupiestwa ze strony Europejczyków, wyzysk, upokorzenie, odarcie z godności , bezwzględna eksploatacja człowieka- wyniszczeni przez głód, choroby, ciężką pracę- lasek śmierci, tworzenie podziałów wśród tubylców, spektakularne demonstrowanie władzy białych nad krajowcami, kolonizatorzy nie znają i nie chcą poznać zwyczajów</p>	<p>pieniądze, władza, kariera</p>	<p><i>porzucony kociół, wagonik kolejki wąskotorowej wywrócony do góry nogami,, niczym padlina zwierzęcia, rozpadające się maszyny, stos rdzewiejących gwoździ, wąska szczelina wyglądająca jak ledwo widoczna blizna na twarzy wzgórza, wrzucono tam mnóstwo drenów, wszystkie były popękane, olbrzymi dół wykopany w zboczu przez kogoś w celu jakiego nie mogłem przeniknąć, detonacje, kłęby dymu, nieustanne bzyczenie much - obrazowanie podkreślające rozpad, chaos, niszczycielstwo, brak troski o środowisko i mienie, rumowisko wytworów cywilizacji- wiek żelazny / Owidiusz /?, wyraźne podobieństwo, nawiązanie- las w Kongo i las wergilińskiego piekła ,</i></p>	<p>Istniejąca w utworze paralela do legendarnego świata podziemnego z eposu Wergiliusza skłania do głębszej konfrontacji utworów i prześledzenia zależności tematycznych między nimi: podróż Eneasza</p>

tubylców, zrozumieć ich, zaangażowanie mieszkańców Kongo do absurdalnej pracy- kopania dołów, wysadzania urwiska; niszczyicielstwo; marnotrawstwo.
księgowy- bezduszny, pełen pogardy dla tubylców, nieczuły na krzywdę i cierpienie bliźnich-zachowanie wobec chorego agenta; mechanicznie wykonuje swoje obowiązki, przerost biurokracji- wypełnianie absurdalnych dokumentów;
chaos , bałagan, rozprzężenie obyczajów, rozpad więzi międzyludzkich, skupienie się na własnych interesach, egoizm

Głębiny ciemności, upiorne progi jakiegoś kręgu piekielnego, rzeka śmierci-znad pobliskich progów rzecznych dochodził nieprzerwany, jednostajny, raptowny, furiacki szum wody napęliający grobową ciszę lasku tajemniczym odgłosem- rozbudowane metafory odsłaniają warstwę symboliczną- kreują infernum
Ludzie-więźniowie murzyńscy, ludzie z lasku podobnie jak udręczone cienie Wergiliusza w Tartarze postawą swą wyrażają ból, zgnębienie, u Wergiliusza Choroby, Głód i Nędza, u Conrada- *strawione przez choroby i głód, konające postacie- nie byli już istotami ziemskimi, ale strawionymi przez głód, wokół leżały inne mary poskręcane jakby w zarazie czy masakrze,* podobna obcość, doświadczenie tajemniczości towarzyszą Marlowowi i Eneasowi
ironiczny portret księgowego-estety przesadnie dbającego o wygląd niewrażliwego na krzywdę innych ludzi, swoista pointa na koniec obrazu: Przy akompaniamencie...

do podziemi ma zarówno wymiar personalny jak i polityczny- to tam dowiaduje się prawdy o misji Rzymu i jego przeznaczeniu, Marlow natomiast odkrywa podczas podróży po piekle prawdę nie tylko dotyczącą siebie, ale i cywilizacji europejskiej, która nie realizuje żadnej misji, a zasadą jej funkcjonowania staje się destrukcja

-podróż do stacji
centralnej
-stacja centralna

biały, który pilnuje porządku na drodze- nie ma drogi, ani porządku jedynie rozbój,
dyrektor – nie dba o stan placówki, jest złym organizatorem, nie potrafi utrzymać porządku, władzę zapewnia mu końskie zdrowie, ludzie czują wobec niego respekt i niechęć, jest zdemoralizowany, niewrażliwy, egoistyczny, wygłasza czcze deklaracje- *wszyscy wypełniają swe obowiązki perfekcyjnie*, razem z siostrzeńcem zdolny do wszystkiego : *Wszystko da się w tym kraju zrobić. Nikt tutaj ci nie zagrozi*, chcą odsunąć Kurtza, który stanowi przeszkodę na drodze do ich kariery, dostosowani do warunków, dobrze czują się w otaczającym ich złu, dyrektor czuwa nad ciemnością,
pielgrzymi- próżniactwo, myślą wyłącznie o kości słoniowej, czekają na dostawy, zaopatrzenie, absurdalne sytuacje- wyrób cegieł, prześladują tubylców, kłócą się między sobą, knują intrygi, za wszelką cenę chcą zrobić karierę, wyprawa odkrywcza

karczowiska, chaszcze, chłodne jary, skaliste wzgórza złane żarem i pokrywające puste połacie kraju, samotność bezludność całkowita, ani żywej duszy, nawet jednej chaty, ruiny domów z trawy, martwy tragarz, martwa cisza, odgłos bębnow- pustkowie- teren wymarły- szczegółowe opisy- funkcja epitetów,
ironicznie przedstawia białego stróża porządku,
stacja- cuchnący pas bagien, koślawy płot z sitowia, bramę stanowi załatana dziura, zbutwiały płot, woń bagien przedwiecznych, mroczna ściana lasu, **hipopotam**- gadzina ma czar chroniący przed śmiercią
puszcza- *jak jakaś niezwykła wielkość- zło czy prawda*, **pożar**- *ziemia się rozstąpiła, aby pozwolić mściwemu ogniewi, aby pochłonął wszystkie te śmiecie*- obrazowanie infernalne, związane ze złem, rozkładem
dyrektor, jego siostrzeniec- demoniczny charakter ich kreacji, - reprezentują zło w jego najbardziej nikczemnej postaci- plugawym gestem zdradziecko przyzywa przyczajoną śmierć, ukryte zło, najgłębszą ciemność,
pielgrzymi- *wychodzili ospale, szwendali się, banda*- niechęć, ironia
czarne sylwetki poruszały się niemrawo-
cienie wergiliańskie
tradycja wyobrażeń o piekle połączona z realistycznymi szczegółami własnych

Dzięki wykorzystaniu różnorodnych nawiązań, włączenie tekstu w dialog kulturowy dotyczący charakteru oraz roli cywilizacji europejskiej, polemika z Wergiliuszem, który głosił chwałę władczego Rzymu
Podkreślenie dystansu narratora do kłamstw cywilizacji

3. Kresem podróży Marlowa, miejscem, do którego chce dotrzeć za wszelką cenę jest stacja Kurtza. Aby poznać sens wędrówki bohatera, należy dokładniej przyjrzeć się Kurtzowi, dlatego ustal:

- **Jak budowana jest wiedza o Kurtzu przed spotkaniem z nim- kto i jak mówi o bohaterze, sporządź mapę mentalną przedstawiającą wizerunek postaci?**

Kurtz widziany oczami:

- **księgowego** –to agent pierwszej klasy, nadzwyczajny człowiek, kieruje b. ważną placówką handlową w centrum zagłębia kości słoniowej, wysyła więcej kości niż inni agenci razem wzięci, księgowy przewiduje szybki awans Kurtza,
- **dyrektor** chwali Kurtza jako najlepszego agenta, wyjątkowego człowieka, b. ważną osobę dla firmy, ale razem z siostrzeńcem chce się jego pozbyć , gdyż stoi on na przeszkodzie do ich kariery, ośmiesza jego idealistyczne podejście do rzeczywistości *Każda stacja powinna być niczym światelko ku lepszemu jutru, powinna oczywiście spełniać funkcję centrum handlowego, lecz również zajmować się ucłowieczeniem, ulepszeniem i oświatą tubylców*
- **młody agent**- według niego K. jest wzorem dla innych, przykładem człowieka idei, wszechstronnie utalentowanym - *to prawdziwy fenomen, emisariusz miłosierdzia nauki i postępu, dla prowadzenia misji powierzonej nam przez Europę potrzebny był nam człowiek o wybitnej inteligencji i dużej wrażliwości na ludzkie nieszczęście, całkowicie oddany sprawie, wszyscy o tym mówią, niektórzy nawet piszą na ten temat, mówi o nim, że reprezentuje nowe, cnotliwe pokolenie pracowników firmy; Kurtz ujawnia się również jako autor obrazu przedstawiającego kobietę z przepaską na oczach i pochodnią w dłoni*
- **Rosjanin**- podkreśla wyjątkowość Kurtza (pisał i recytował wiersze), odkrywa jego sposób działania poza dobrem i złem -*ten człowiek wzbogacił mi umysł, nie można go sądzić jak zwykłego człowieka, chciał mnie zastrzelić, twierdził, że ma na to ochotę , że ma prawo zabić kogo mu się żywnie podoba, nienawidził tego wszystkiego, a jednak nie mógł się stamtąd wyrwać, zapomniał o sobie,*
- **Narieczona**- przechowuje wyidealizowany portret bohatera *był wybitnym człowiekiem o szlachetnej duszy, każdy jego czyn przepojony był dobrocią, dawał przykład*
- **Kuzyn Kurtza**- przedstawia go jako wielkiego muzyka, który mógł odnieść wielki sukces
- **Dziennikarz**- widział w nim dobrego mówcę, który *umiał zelektryzować pokaźne audytorium wszystko mogło być przedmiotem jego wiary, mógłby być przywódcą jakiejś ekstremistycznej partii*

Marlow- *powtarzano mi w różnych odcieniach zazdrości, i podziwu, że zebrał, wymienił, na inne towary, wyłudził lub skradł więcej kości słoniowej niż wszyscy agenci, mówi o nim księżniczka z bajki, śpiąca księżniczka z bajki; ten Ciebie, niewyraźny jak wydobywające się z głębi ziemi opary, pełza na czworakach, ten Ciebie, to tulające się umęczone stworzenie- dwuznaczny, skomplikowany stosunek Marlowa- zafascynowany, wstrząśnięty, przerażony- mówi o nim jak o najgorszym wcieleniu zła i godnym pożałowania ludzkim cieniu, wielokrotnie tworzy poczucie nierealności jego istnienia, sugeruje, że jest istotą trudną do wyobrażenia w normalnym świecie, opinia Marlowa o Kurtzu ewoluuje wraz z kolejnymi etapami wyprawy.*

- **Jaki portret bohatera wylania się z przytoczonych opinii, kim staje się Kurtz w puszczy i dlaczego ?**

Kurtz jakiego poznajemy na początku to genialny, wszechstronnie wykształcony człowiek- niezwykle operatywny handlowiec, muzyk, malarz, dziennikarz, mówca, człowiek, który wyjechał, aby realizować misję cywilizacyjną, idealista- ucieleśnienie wszystkich najszczytniejszych ideałów cywilizacji europejskiej (pół Anglik, pół Francuz w związku z tym jakaś kwintesencja Europy). Na miejscu jednak okazuje się, że to zdziczyły Europejczyk,

podporządkowuje sobie tubylców, sprawia, że traktują go jak bóstwo, otaczają kultem, opętany władzą, chciwością, tworzy chore, zabójcze relacje międzyludzkie, jego zaangażowanie dla spraw ideałów humanistycznych jest czystą retoryką.

Kurtz, w sytuacji odseparowania od zasad i norm świata cywilizowanego, w dziczy, samotności, z dala od instytucji, które strzegą podstawowych praw, okazuje się człowiekiem słabym wewnątrznie- *czegoś w nim brakowało*, a była to utrzymująca go w ryzach człowieczeństwa wrodzona siła- powściągliwość, samodyscyplina, panowania nad sobą, *humanitas*- wierności ludzkiemu braterstwu. Zgubiła go pycha i pogarda dla drugiego człowieka, pożądanie władzy, opętanie nią, egoizm, fascynacja złem, choć umierając ocenia własne życie i podsumowuje je słowem *Zgroza*. (por. Michał Komar, *Piekło Conrada*)

Można omówić podobieństwo Kurtza do:

Aleksandra Wielkiego –podobnie jak K. wszechstronnie utalentowany, działał wśród barbarzyńców, domagał się boskich hołdów, opornych kazał ścinać, gdy zachorował brał udział w obrzędach i przyjmował hołdy na noszach, któregoś dnia żona zastała jego łożo puste, uciekł, pełznąć na czworakach, chciał utopić się w Eufracie, aby pomyślano, że przeniósł się między bogów.

Artura Rimbaud- rozkoszował się istnieniem zła i apokaliptycznymi fantazmatami, genialny artysta, ale zrywając ze sztuką wyjechał do Afryki, tam prowadził podejrzaną transakcję, handlował bronią, skrętnie liczy pieniądze, na łożu śmierci miał straszną świadomość grzechu. *Ja to ktoś inny*.

W 1896 Conrad zapoznał się z twórczością Rimbauda i mitem jego osoby.

H. Arendt wykazuje, że postacią paralelną do Kurtza jest Carl **Peters** niemiecki badacz Afryki Wschodniej zwolniony ze stanowiska z powodu złego obchodzenia się z krajowcami. Mimo tych wszystkich podobieństw **Kurtz to metafora określonej postawy (tak dobrze znanej nam z historii dawnej i najnowszej) nie postać konkretna. (por. nietzscheański ideał nadczłowieka)**

• Nazwij wykorzystany przez Conrada sposób prezentacji postaci i określ jego funkcję.

Narrator zanim przedstawi Kurtza, zbiera różne głosy o nim- plotka, również po śmierci bohatera konfrontuje te głosy- technika punktów widzenia służy wydobyciu złożonej wiedzy o człowieku, wzmacnia opozycję między tym kim Kurtz jest w oczach innych, tym kim był w Europie, a tym kim jest w Kongo, tym kim jest w istocie, przygotowuje element zaskoczenia, ale ma również swój wymiar filozoficzny- pozostawia niezamknięte pytanie kim jest człowiek w sensie obiektywnym i subiektywnym. Marlow nie mówi prawdy, zgadza się na funkcjonowanie fałszywego mitu o Kurtzu. Dlaczego?

Żyjemy niedopoznani, żyjemy w zafałszowanych wyobrażeniach. ? Przemilczenia Marlowa wobec narzeczonych sugerują, że jest to również sytuacja wygodna dla niego samego.

Droga do Kurtza i miejsce, w którym przebywa pokazane jak wergiliańskie podziemia i dantejskie infernum.

Zbliżajcie się ostrożnie- dwuznaczny tekst, który przypomina ostrzeżenie Sybilli: *Nietrudno jest zstąpić w podziemie. Ale zawrócić, oto jest trudów trud.*

Zbocze wzgórza rzadko porośnięte drzewami i całkowicie pozbawione zarośli, w pół zrujnowany budynek zarośnięty trawą, w stromym dachu ziały z daleka wielkie, czarne dziury, długa, ulepiona z mułu, wystająca ponad trawę ściana, natknięte na końcu słupów głowy zwrócone twarzami ku lepiance, jedna z głów- szerniała, wyschnięta skóra, zapadnięte policzki, zamknięte powieki

Tartar - mroczną otchłanią zapada się w dół dwukrotnie głęboko, Kurtz podobny do zbrodniarzy zamieszkujących mroki Tartaru -Salmonnej, ten, co chciał naśladować Jowisza,

jechał w poczwórnym zaprzęgu pochodnią wraz potrząsając, Wśród triumfalnych okrzyków, boskiej czci pożądlivy, Tutaj są co za życia swych braci nienawidzili, rękę podnieśli na ojca, szalbierczo podeszli człowieka, co się w opiekę ich oddał, siedzieli zazdrośnie na skarbach.w dóbr rządzeniu miary zapomnieli, Pozacierany w bycie ladajakim, kształt ich twym oczom i tu będzie ciemny, Na wieki tłuc się będą onym szlakiem.- Boska Komedia Dantego

4. Wykorzystując wnioski wynikające z zestawienia dotyczącego podróży Marlowa, znaczenie tytułu oraz wiedzę na temat postaci Kurtza, ustal jaką prawdę o cywilizacji europejskiej odkrywa *Jądro ciemności* Conrada ?

- Hasło poprawy dzikich obyczajów i postępu, deklaracje o szlachetnych założeniach cywilizacyjnych, dążenie do zmniejszenia obszarów dzikości służą uzasadnieniu ideologicznemu ekspansji wielkich towarzystw handlowych i przemysłowych oraz egoistycznym interesom jednostek, historyczna doniosłość misji cywilizacyjnej zupełnie inaczej wygląda z perspektywy Kongo,
- Biorąc pod uwagę podobieństwo między kolonializmem rzymskim, belgijskim i angielskim można stwierdzić, że u źródeł cywilizacji *leży morderstwo na wielką skalę*,
- Chora cywilizacja europejska ucieka od siebie (moralna dewastacja, upadek hierarchii)- szuka w konfrontacji z obszarami niecywilizowanymi samozadowolenia satysfakcji z tego jak daleko zaszła, jak bardzo różni się od dzikich obszarów, to samozadowolenie jest jednak złudne, gdyż dotyczy wyłącznie zewnętrznego charakteru postępu cywilizacyjnego, który ugruntowuje prawo do przemocy nad słabszymi,
- Postęp cywilizacyjny ujawnia swój zewnętrzny charakter, odnosi się do techniki, nie do człowieka, którego kondycja uwarunkowana jest cały czas instynktami; koło się zamyka od jądra ciemności (z którego wyszliśmy) do jądra ciemności (które stworzyliśmy decydując się na ekspansję)- Twórcy i reprezentanci cywilizacji europejskiej w niewielkim stopniu interioryzują wskazywane przez nią wartości, fałsz kultury, hipokryzja cywilizacji i człowieka- hasła, szlachetne ideały zasłaniają barbarzyństwo i zdziczenie- *Londyn, Bruksela Kongo leżą w ciemności*.
- W warunkach ekstremalnych, niekorzystnych dla siebie, z dala od świata cywilizowanego, człowiek łatwo *zrzuca płaszcz kultury*, wychodzi z niego zwierzę- *doświadczenie dziczy jest wyzwalczem i odbiciem kryzysu kultury europejskiej i kryzysu człowieczeństwa*- powrót Kurtza do stanu barbarzyństwa.
Cała Europa złożyła się na Kurtza, zło nie jest wyłącznie udziałem jednostek zdegenerowanych. (por. Polonistyka, styczeń 2003)

MARLOW PRZYPIECZĘTOWUJE KŁAMSTWA CYWILIZACJI, POZWALAJĄC NA UTRWALENIE LEGENDY O KURTZU

III CZŁOWIEK WOBEC DZICZY- ZŁA

1. Sporządź mapę mentalną prezentującą różne postawy bohaterów wobec zła. Weź pod uwagę Kurtza, dyrektora i jego siostrzeńca, pielgrzymów, Rosjanina, narzeczoną Kurtza, Marlowa.

Kurtz- ulega złu, słabości, staje się ucieleśnieniem zła w jego najstraszniejszych przejawach- pycha, pogarda dla człowieka, chciwość, gniew; fascynacja i nienawiść do siebie i tego, co go otacza, ale ostatecznie ma świadomość zła, osądza swoje uczestnictwo w nim –*Zgroza*.

Dyrektor i jego siostrzeniec- pomnażają zło, czują się bezkarni wolni w rzeczywistości, w której rozluźnieniu ulegają wszelkie zasady i normy, nie podejmują odpowiedzialności za własne czyny, triumf zła pozwala im na realizację własnych ambicji i niecznych celów.

Rosjanin- akceptuje zło upostaciowione w działaniach Kurtza, uważa go za wyjątkowego człowieka, który ma prawo działać poza dobrem i złem, fascynuje go osobowość Kurtza, jest typem niewolnika, konformisty, który w imię wielkości swojego pana dozwala mu na wszystko, brak umiejętności wartościowania, rozmycie zasad moralnych czynią z niego wyznawcę Kurtza

Naręczona Kurtza- odsunęła się od życia, aby strzec pamięci Kurtza, żyje w świecie mitów, wzniosłych ideałów, brak podejrzliwości wobec świata i człowieka, w których kryje się zło, nie zetknęła się ze złem?, nie wdychała *woni zdechłego hipopotama*, nie stawiała czoła ciemności, wybrała śmierć niewiedzy, nieludzka niewinność wynikająca z zupełnego odsunięcia się od życia,

Marlow- *piekielny wrzask* odnajduje w bohaterze jakiś oddźwięk, zagląda w *jądro ciemności*, przez przykład Kurtza doświadcza jego koszmaru, ale stawia opór sile, która promieniuje z Kurtza i z *dziczy*, przeciwstawia się etycznemu nihilizmowi dzięki wewnętrznej sile.

Różne postawy wobec zła, podobnie jak w Dzumie A. Camus.

2. Unde malum ?- jaką odpowiedź na to pytanie daje Conrad ?

Zło tkwi w człowieku, jest często ukryte; zła jest również dzika natura ?

IV ODKRYWCZA PODRÓŻ DO WŁASNEGO WNĘTRZA

1. Dlaczego zstępowali do podziemnego państwa, piekła bohaterowie literaccy Odys, Eneasz, Dante ?

Odys- schodzi do Hadesu, tam tylko może uzyskać wiedzę, która pozwoli mu na bezpieczny powrót do Itaki.

Eneasz- chce poznać przyszłość własną i przyszłość narodu.

Dante- jest człowiekiem zagubionym w gąszczu grzechu- *ciemny las, bo mną oładła senność jakaś duża-bezwład woli; w życia wędrówce na połowie czasu*, w Wielki Piątek, od tych, *co śmiercią są starsi*, poznając ich losy chce dowiedzieć się o istocie miłości, wiary, przezwycięża błędy przez poznanie skutków grzechu- katharsis, droga wewnętrznego doskonalenia się- PIEKŁO- SAMOŚWIADOMOŚĆ

2. Marlowa podróż do jądra ciemności można potraktować również jako podróż w głąb siebie, w głąb własnej duszy, własnego umysłu, na podstawie wskazanych fragmentów oraz całego tekstu ustal jakich odkryć dokonuje bohater, zwróć uwagę na sposób w jaki o nich mówi. / do pracy wykorzystano fragmenty, w których Marlow mówi o znaczeniu podróży dla niego samego /

Podróż Marlowa bywa interpretowana jako studium zstąpienia do nieświadomości- droga do *jądra ciemności*, jako symboliczne przedstawienie ukrytej osobowości. Przestrzeń podróży jest przestrzenią labiryntową (problem labiryntu może stać się zupełnie odrębnym kluczem

do interpretacji opowieści Conrada, tutaj jest wyłącznie zasugerowany) w sensie geograficznym i psychologiczno-moralnym. Marlow już na początku mówi, że *wszystko to było nie bardzo jasne*. Nieprzejrzystość sytuacji wewnętrznej zmusza więc bohatera do ponownego wyruszenia śladami Kurtza. Fakt ten można interpretować z punktu widzenia psychoanalizy, która opisuje sytuację cofnięcia się, zawrócenia w celu reaktualizacji przeżycia, urazu psychicznego, i ostatecznie włączenia go do świadomości. Rozpoznanie stanów negatywnych prowadzi zdaniem psychoanalityków do oczyszczenia jaźni. Marlow schodzi więc nie tylko do piekła, które człowiek stworzył człowiekowi, ale również do piekła własnej duszy, umysłu.

ODKRYCIA BOHATERA:

- Wiedza o świecie i człowieku jest niepewna, można snuć jedynie domysły, stawiać hipotezy- metaforą niepoznawalności świata i człowieka *mgła, ciemność, opary*, życiem rządzi nieprzeniknione przeznaczenie- sceptycyzm epistemologiczny
- Odrobina wiedzy, która jest jedyną korzyścią płynącą z życia przychodzi za późno i jest źródłem żalów ?
- Mądrość, prawda, które dane są człowiekowi skupiają się w nieuchwytej chwili, gdy przekraczamy próg niewidzialnego.
- Niemożność ostatecznej odpowiedzi na pytanie czy zło jest wytworem warunków zewnętrznych czy cechą natury człowieka, w obliczu faktu urzeczenia obrzydliwością
- Odkrycie własnej współwiny, zdolności do czynienia zła, Kurtz jest dla Marlowa lustrem, dostrzega w nim ciemną stronę własnego ja / według C. G. Junga cień to-nieświadomiona część psychiki zawierająca w sobie lęki, do których boimy się przyznać; uświadomienie sobie cienia staje się warunkiem samopoznania/ potencjalne piekło jest w sercu każdego człowieka *jeśli człowiek miał w sobie dość męstwa musiał przyznać w duchu, że jest w nim jakiś najniklejszy ślad odezwu na przerażającą szczerłość tego zgiełku, ...on zrobił ów krok ostatni (Kurtz), podczas gdy mnie dozwolono cofnąć wahając się stopę, piekielny wrzask odnajduje w bohaterze jakiś oddźwięk, zagłębia w jądro ciemności, przez przykład Kurtza doświadcza jego koszmaru, ale stawia opór sile, która promieniuje z Kurtza i z dziczy, etycznemu nihilizmowi przeciwstawia samodyscyplinę, powściągliwość, poczucie obowiązku, realizujące się w pracy- *Otóż praca daje okazje odnalezienia samego siebie, własnej rzeczywistości dla siebie i nikogo innego.- Zabrałem się do robot. Sądziłem, że to jedyny sposób, aby nie stracić zbawiennego kontaktu z rzeczywistością.**
- *Żyjemy tak jak śnimy, samotni-* poczucie alienacji człowieka w świecie i wśród innych

SPOSÓB w jaki Marlow mówi o swoich odkryciach- słownictwo podkreślające tajemniczość, niepoznawalność- czasowniki zaprzeczone- *nie wiedzieliśmy*, epitety: *niemożliwe, nieznaną planetą, próg niewidzialnego niepojęty szal, nieuchwytna szarzyzna*, wyliczenia z przyimkami wyrażającymi brak : *bez gruntu pod nogami, bez wiary w słuszność własnej sprawy, była w nim szczerłość przekonania, była drgająca nuta buntu, było przerażające oblicze prawdy*, wykrzyknienia, krótkie zdania na przemian z rozbudowanymi okresami składniowymi, pytania retoryczne, niedomówienia, metafory- *przenikaliśmy wciąż głębiej i głębiej w jądro ciemności, spętany kształt pokonanego potwora*

3. Przedstaw koncepcję świata i człowieka wynikającą z opowieści J. Conrada.

Parabola podróży przez nieograniczone obszary, na lasce kapryśków ślepych sił przyrody, nie była dla niego retorycznym zamyśleniem. Wiedział dobrze czym jest ludzka małość i wiedział, że ta małość zawiera w sobie szansę wielkości (...) Samotność żeglarza pośród obojętnego oceanu nie mogła oznaczać bezsensownego zablakania. Była próbą. Próba sensu i ładu, które nosimy w sobie nie znając ich istoty. Z jednej strony nietrwała myśląca drobina- z drugiej ogrom, wieczny i obcy, chaotyczny na pozór, choć może podporządkowany jakiejś nieodgadnionej harmonii..., wobec którego trzeba być kimś, być sobą, żeby samemu nie rozpląnąć się w chaosie. J.J Szczepański o koncepcji świata i człowieka u Conrada

Świat to przestrzeń niezrozumiała i tajemnicza, człowiek to drobina w ogromie świata, jego natura jest skażona złem i słabością, ale może się przeciwstawić temu, co go poniża, pozostając wiernym poczuciu obowiązku wobec siebie i innych- egzystencjalizm.

Literatura XX wieku rozpoczyna się od „Jądra ciemności” Conrada- ważność tekstu Conrada, wartość rozpoznania dotyczącego człowieka i cywilizacji przez niego tworzonej w perspektywie późniejszych wydarzeń historycznych oraz twórczości pisarzy takich jak Różewicz, Borowski i Grudziński.

- **PROPONOWANY TEMAT PRACY STYLISTYCZNEJ: Człowiek wobec natury. Przedstaw problem, odwołując się do załączonych fragmentów oraz całego tekstu.**

Bibliografia:

- A. Chomiuk, Podróż do kresu pewnego doświadczenia, w: „Polonistyka”, 1/2003
B. Koc „Zdobywca w „Jądrze ciemności” Conrada, Polonistyka. - 1985, nr 1, s. 31-21,
M.Komar, *Piekło Conrada*, Warszawa 1978,
Z. Najder, Wstęp [w]: Wybór opowiadań, Wrocław 1973